Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza. Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI. Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 3 (Tel. 1178). — Adres Administracji: Lwów, ul. Pełczyńska 3. (Tel. 73 i 291). — Telef. Nacz. Red. 239

GAZETA PORANNA

Cena pojedynczego egzemplarza: 300.000 Mp. Na dworcach poza Lwowem 360.000 Mp.

— ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW —

Nr 6987. Lwów, wtorek, 26 lutego 1924. Rok XV.

Oszustwa „adwokata z Kijowa"

Kryminalne kawały Kurzkowskiego wspólnika Dzieciniaka.

GÓRY PŁYWAJĄCE PO MORZU.



Do jakich rozmiarów dochodzą gigantyczne pływające góry lodowe — świadczy powyższa ilustracja, przedstawiająca wielki statek transatlantycki na tle dwu olbrzymów lodowych. Podróż w takich warunkach połączona jest niebezpieczeństwem, gdyż zmusza do ciągłego lawirowania między potężnemi zwałami lodu, które grożą okrętowi rozbiciem.

BEZWSTYD.

ŻAŁOBA NARODOWA PO ŚMIERCI BESARABOWEJ. — BEZCZELNA INTERPELACJA SEJMOWA. KIM BYŁA BESARABOWA I JAKIE JEJ „ZASŁUGI". — SPOŁECZEŃSTWO BARBARZYŃSKIE, CZY OBŁĄKANE?

Lwów, 25 lutego.

Afera Olgi Besarabowej była dla prasy ruskiej prawdziwą manną na pustyni. Echami tego skandalu przepełnione są szpalty prasy wszystkich odcieni, żerujcej na tym wypadku we właściwy sobie, bezprzykładny zresztą sposób.

A więc — **długie życiorysy i podobizny zmarłej. Nabożeństwa żałobne i zapowiedź demonstracyjnych pochodów. Interpelacja w Sejmie i pogróżki hałasów za granicą. Tydzień żałoby narodowej i propaganda kultu „bohaterskiej męczennicy"** — przy równoczesnych **łajdackich napaściach na nasze władze.** Słowem jota w jotę to samo, co robiło się wielokrotnie z racji różnych odkrytych i przygwożdżonych zbrodni: próby jej apoteozy.

Któż to była — ta „męczennica" najświeższego stempla, owa Olga z Lewickich Besarabowa?

Czem zasłużyła sobie na tyle pośmiertnej — pamięci? Jakież ideały pozostawiła tym, którzy ją czczą i za wzór innym stawiają?

Była — jak ustaliło ponad wszelką wątpliwość dotychczasowe śledztwo — **szpiegiem.** Do wiadomości publicznej przedostał się fakt dalszy: **służyła sowietom.** Jej ręką pisane są raporty, przychwycone przez władze, a zawierające **nieocenione dla wywiadu obcego informacje.**

Kobieta ta, pracująca **nad torowaniem drogi czerwonej nawale** do serca Europy, zostaje aresztowana. Policja ponownie składa świadectwo swej niezawodnej czujności. Przy pierwszem przesłuchaniu

Besarabowa przyznaje się do wszystkiego.

Jest zaskoczona i wstrząśnięta nagłem wykryciem swej zbrodni, jak się jej zdawało — świetnie zamarkowanej. Widzi beznadziejność wszelkich wykrętów. Czuje się zgnębioną. Odzywa się strach przed konsekwencjami, przeraża ją długie śledztwo, galerja wspólników, kompromitacja i wieloletnie więzienie.

Besarabowa kapituluje.

Wiesza się u kraty więziennej, uchodząc w ten sposób przed odpowiedzialnością, przed wymiarem sprawiedliwości. Może ostatnie chwile osłodziła jej myśl złośliwa, ile kłopotu sprawi swą ucieczką władzom policyjnym, a ile dostarczy pokarmu duchowego i amunicji politycznej swym rodakom.

Pierwszy cel osiągnęła tylko częściowo. Bo całą troską policji było ukrycie afery Besarabowej do chwili, aż śledztwo zrobi odpowiednie postępy. Ponieważ kobieta-szpieg umarła przed tym momentem, **jej śmierć należało** w jakiejkolwiek bądź formie **zataić przez kilka dni.** I tak się stało. Podano do wiadomości publicznej nazwisko denatki

Julia Barawska,

nazwisko zresztą przez samą Besarabową używane w jej **szpiegowskiej korespondencji.** Informacji więc policyjnej nie można nawet nazwać zmyśloną.

Aż po tych kilku dniach

wybucha nagle zatruta i cuchnąca bomba.

I nie dziwilibyśmy się prasie komunistycznej, tak polskiej, jak ruskiej, że całą tę brudną aferę gloryfikuje, że kruszy kopje o agenta sowieckiej sprawy. **Za to przecież bierze pieniądze, a śmierć Besarabowej musiała niewątpliwie wywołać bolesne echo w Moskwie.** Ale, jak nazwać urządzanie nabożeństw żałobnych z kazaniami, w jakiem świetle stawia się ów ogłaszający tygodniową żałobę „Sojuz Ukrainok" lub niby to, poważne instytucje, wywieszające flagi żałobne, lub ruska adwokatura, lub posłowie do Sejmu ze swą bezczelną interpelacją. **(Nie wątpimy, że znajdzie się ktoś, kto wyperswaduje tym panom obronę szpiega z trybuny sejmowej!)**

Jak już dziś można przewidzieć, **sprawę Besarabowej wydźwignięto, jako atut „elektryzujący „masy.**

Do plejady „męczeńskich" podpalaczy, saborzystów, morderców i skrytobójców przybędzie nowy typ: szpieg.

Panteon narodowy przemienia się coraz wyraźniej w muzeum kryminalne.

Czem jest społeczeństwo, które takie okazy stawia na ołtarzach? Czy zjawisko to należy uważać **za obłęd narodowy?** Czy za **wykwit zbyt radykalnie przeszczepianej na barbarzyński pień kultury?** Nie chcemy tego przesądzać. Ale stwierdzamy, że sprawa Besarabowej, sowieckiej wywiadowczyni, pasowanej na bohaterkę, ma w sobie

coś potwornego, coś, przeciw czemu buntuje się nawet najwolniejsza etyka.

Aby zrozumieć prostą możliwość takie j perwersji należy sięgnąć w przeszłość i przypomnieć sobie owych niedawno sadzonych zbrodniarzy złoczowskich, których twarze, umazane krwią niewinnych ofiar, **całowali** ruscy obrońcy.... Dzieja się rzeczy, **o których** szatan nie marzył.

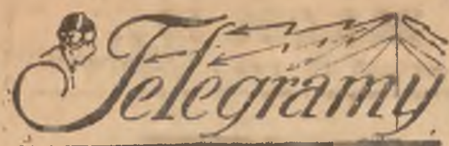
Samorząd uratuje Indje przed rewolucją.

Delhy. (Tel. G. P.) Na kongresie nacjonalistów indyjskich uchwalono rezolucję, domagającą się **wprowadzenia autonomji dla Indji we wszystkich dziedzinach,** z wyjątkiem spraw zagranicznych i armji.

Wiedeń. (Tel. G. P.). „N. Wr. Tagebiatt" donosi z Londynu: Ponieważ **w Indjach sytuacja się pogorszyła, wicekról domaga się natychmiastowego wprowadzenia w Indjach samorządu.**

Czy sejm Rzeszy zostanie rozwiązany.

Wiedeń. (Tel. G. P.) „N. Wr. Tageblatt" donosi z Berlina: Dotąd jeszcze nie jest wyjaśnione, czy przyjdzie do rozwiązania sejmu Rzeszy. Partje **lewicowe** liczą na to, że konflikt między parlamentem a rządem będzie zażegnany. „D. Allg. Ztg." pisze, **że konflikt nie da się załagodzić.** Stronnictwa mieszczańskie oczekują **nowych** wyborów.



„UBÓSTWO NIEMIEC“ W ŚWIETLE CYFR.

Paryż. (Tel. G. P.) „New York Herald“ donosi, iż komitet rzeczoznawców ustalił ostatecznie wysokość kapitałów niemieckich poza granicami Rzeszy. Sumy te wynoszą około 2 miljardów dolarów. Ilość płynnej gotówki, znajdującej się w Niemczech poza rezerwą Banku Rzeszy, wynosi podług prowizorycznych obliczeń 600 miljonów marek złotych. Jako podstawę do obliczenia zdolności płatniczej Niemiec przyjęto, iż Niemcy po skończeniu wojny wybudowały 18.000 lokomotyw i 400.000 wagonów kolejowych.

A. THOMAS HONOROWYM OBYWATELEM ŁODZI.

Łódź. (Tel. G. P.) Dziś Rada m. Łodzi na uroczystem posiedzeniu obecnego, na posiedzeniu p. Alberta Thomasa mianowała honorowym obywatelem.

ZAMACH REWOLWEROWY NA PREMJERA ALBANJI.

Tirana (Tel. G. P.) W chwili, gdy premjer albański wchodził do parlamentu, pewien student **strzelił doń trzykrotnie** z rewolweru. Premjer został lekko raniony. Sprawcy zamachu nie ujęto.

PRZEKAZY W ZŁOTYCH.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 25 lutego.

(M.) W departamencie kredytowym Ministerstwa skarbu **odbyła się konferencja przedstawicieli banków państwowych.** Zastanawiano się nad możliwością otworzenia w P. K. K. P. rachunków przekazowych w złotych polskich.

Ogólna zniżka cen.

TARYFA MAKSYMALNA OD 25 LUTEGO.

Wskutek ogólnej zniżki cen, Województwo ustanawia od dnia 25 lutego br. aż do odwołania nową taryfę maksymalną na mąkę, pieczywo, mięso, wędliny, tłuszcze i opał.

I. Mąka: 1 kg. pszennej 40% (w sprzedaży detalicznej) 900.000, 55% 700.000; — żytniej 60% 570.000, 70% 500.000.

II. Pieczywo: Chleb 1 kg. żytni 70% 460—550.000.

III. Mięso: 1 kg. wołowego I. kategorji z dokładką najwyżej 20% 2—3.300.000; wieprzowego 2,800.000, cielęcego 1,800.000.

IV. Tłuszcze: 1 kg. smalcu wieprzowego 4,800.000, sadła 4,400.000, słoniny wędzonej 4,200.000.

V. Opał: 100 kg. węgla górnośl. z dostawą przed dom 10,000.000; w składzie prywatnym loco skład 11,000.000; za 100 kg. drzewa bukowego w polanach z dostawą przed dom 4,000.000; — rąbanego loco skład prywatny 5,000.000.

Obroty pozagiełdowe

Wczoraj przez cały dzień w dalszym ciągu tendencja zniżkowa. Obrót słaby. Końcowe kursa:

Dolary amer. 9.200—9,250 tys., kan. 8,600—8,800 tys., kor. czeskie 260—270 tys., Wiedeń 130—131, Leje 42—45, funty szterl. 39—39½ m.

Złoto: 20-kor. 41½—42 m., 20 frank. 36½—37¼ m., 20-mark. 42½—43 m., 10 rubl. 53½—55 m.

Srebro: kor. austr. 720—750 tys., 5-kor. 3½—3 3/4 m., flor. 1 3/4—1 7/8 m., ruble 2 3/4—3 m., kopiejki za rubel 1½ do 1 5/8 m.

Watykan nie podejmie stosunków z Rosją.

Rzym. (Tel. G. P.) Koła zbliżone do Watykanu zaprzeczają wiadomościom o podjęciu stosunków dyplomatycznych między Watykanem a Rosją.

Skarb Anglji wyżywi wdowy i sieroty.

Wiedeń. (Tel. G. P.) „N. W. Journal“ donosi z Londynu: Izba gmin przyjęła wniosek p. Duke w sprawie **wypłacenia pensji wszystkim wdowom, obarczonym liczną rodziną i matkom rodzin,** których są je dynemi żywicielkami. Suma ta przeznaczona na wychowanie dzieci, obciąży budżet 20 miljonami funtów szter. Rząd oświadczył się za **przyjęciem tego wniosku.**

ILE ODSZKODOWAŃ ZAPŁACĄ WĘGRZY?

Budapeszt. Tel. G. P. Komisja reparacyjna ustaliła **wysokość odszkodowań węgierskich.** Do końca r. 1926 mają Węgry dostarczyć **węgla za 21 miljonów koron złotych.** Półroczne spłaty zaczną się 30. czerwca 1927 (2¼ miljona kor. zł.), będą zwiększane progresywnie, tak, że odnośna kwota w r. 1940 wyniesie 7 milj. zł. k. Ogólna suma węgierskich świadczeń reparacyjnych wynosiła dotąd 200 miljonów.

KONTROLOR PAŃSTWA POPEŁNIA MALWERSACJE.

Kowno. Tel. G. P. Podczas obrad w sejmie nad działalnością kontrolera państwowego Zubryiisa poseł Smulski twierdził na podstawie dokumentów, że **w urzędach państwowych dokonywane są malwersacje na wielką skalę.** Kontrolorowi Zubrylisowi sejm odmówił votum zaufania.

PROCES HITTLERA.

Monachjum. (Tel. G. P.) Proces przeciw Hittlerowi odbędzie się w jednej z sal szkoły handlowej. Miejsc dla audytorjum jest 300, a sprawozdawców pism zgłosiło się 240.

ZNÓW STRAJK W ANGLJI.

Londyn. (Tel. G. P.) Pięć tysięcy robotników w Southampton rozpoczęło strajk. Spodziewają się, że robotnicy dokowi powrócą we wtorek do pracy.

ZATARG Z VENIZELOSEM.

Wiedeń. (Tel. G. P.) „N. Fr. Presse“ donosi z Aten, że **różnica zdań pomiędzy radykałami republikańskimi a Venizelosem zaostrzyła się. Generał Kondilis** wystosował do Venizelosa list otwarty, w którym wskazuje na poważne niebezpieczeństwo, wywołane przez politykę Venizelosa, przeciwną republice.

TROCKI JESZCZE CHORY...

Moskwa. (Tel. G. P.) Z powodu nieobecności Trockiego na uroczystości jubileuszowej armji ogłoszono komunikat, w którym powiedziano, **że stan zdrowia Trockiego jeszcze się nie poprawił.**

FIUME ODDAJE BAROS JUGOSŁAWJI

Rzym. Tel. G. P. Do niedzieli wieczorem miasto **Fiume wyda deltę i port Baros władzom jugosłowiańskim.** Inne obszary fiumskie, przyznane Jugosławji, oddadzą władze włoskie do środy. Tem samem nowe granice włosko-jugosłowiańskie oznaczone będą we środę.



Lwów, 23 lutego.

Przez pewien czas prosiliśmy naszych P. T. Prenumeratorów o wstrzymanie się od przesyłania wpłat prenumeraty zapomocą czeków Pocztowej Kasy Oszczędności, a to z tej przyczyny, iż przeszkody w regularnej komunikacji kolejowej powodowały znaczne opóźnienie w doręczaniu czeków. Obecnie jednak, po uregulowaniu ruchu kolejowego, prosimy P. T. Prenumeratorów o nadsyłanie prenumeraty nadal w czekach P. K. O.

(h) **Krwawa zabawa w Izbie rękodzielniczej.** Wczorajsza pełna werwy i temperamentu zabawa w Izbie rękodzielniczej na pl. Strzeleckim, zakończyła się dla niektórych gości bardzo smutno. I tak podchmieleni młodzieńcy przebili nożem w plecy Michała Krzyżanowskiego, którego opatrzyło Pogotowie ratunkowe. Kilku krewkich młodzieńców musiała policja usunąć ze sali.

(h) **Cztery pożary.** W dniu wczorajszym straż pożarna interweniowała w 4 wypadkach. I tak: najpierw z niewiadomej przyczyny wybuchł ogień w tkalni „Len“ przy ul. Kotlarskiej. — Ten sam los spotkał tkalnię Pistynera przy ul. Tkackiej, gdzie od maszyny elektrycznej zajęły się kłaki. — Wskutek wadliwej budowy komina powstał pożar w realności Abrahama Margulisa przy ul. Kętrzyńskiej, gdzie ogień wyrządził szkodę na 500 milj. — Oprócz tych jeszcze w dniu wczorajszym nawiedził pożar dom Mendla Schomera przy ul. Gródeckiej 13, ale został rychło zlokalizowany, tak, że nie powstała żadna szkoda.

(h) **Ujęcie złodziei.** Jako podejrzanego o włamanie do fabryki „Fabrol“ przy ul. Jagiellońskiej, aresztowano wczoraj Jana Wieczorkiewicza ze Zunarstwaowa. — Za kradzież maszyny do pisania na szkodę konsulatu francuskiego aresztowano byłego woźnego w tym konsulacie Franciszka Wolańka.

(h) **Aresztowanie za kradzież pierścionka wart. 9 miljardów.** Wczoraj oddano do aresztów policyjnych 20-letnią Jadwigę K., podejrzaną o kradzież pierścionka brylantowego wart. 9 miljardów na szkodę dra Ignacego Arnolda.

(h) **Okradziona przez służącą.** Marja Ususka, żona radcy, zam. przy ul. Piekarskiej 17, doniosła, że służąca jej, która odeszła ze służby, skradła jej rzeczy wart. 550 milj.

(h) **Kradną drzewo z lasu.** Wilhelm Kreyczi, zarządca browaru na Pohulance, doniósł wczoraj policji, że nieznany sprawca skradł z lasu na szkodę Tow. Akc. Browarów drzewo wart. 150 milj.

(h) **Aresztowanie złodziei.** Onegdaj na głównym dworcu kolejowym Maks Kimmel skradł odjeżdżającej do Borysławia doktorowej Wiktorowej gotówkę 400 milj., oraz kilka sztuk złota dentystycznego wart. 100 milj. Złodziej aresztowano. — Za kradzież rozmaitych rzeczy na szkodę Cecylji Katz aresztowano jej służącą Marję Hawrylak.

W miejsce zmarłego obrońcy patentowego inż. St. Dzbańskiego, został mianowany pełnomocnikiem przy Urzędzie Patentowym inż. Wacław Suchowiak, profesor tutejszej Politechniki (Biuro przy ul. Pańskiej 8).

Zmiana Dyrekcji w Banku Narodowym. Kierownictwo Oddziału lwowskiego (ul. Akademicka l. 10) Banku Narodowego dla rozwoju polskiego przemysłu, rzemiosł i handlu w Warszawie, objął z dniem 1. lutego br. Dyrektor p. **Witold Kolski, dotychczasowy Dyrektor okręgowy Polskiego Banku Handlowego we Lwowie. Już jako Dyrektor Polskiego Banku Handlowego zaznaczył się p. Kolski nietylko jako kierownik finansowy, ale i opiekun, idąc w każdym wypadku polskim przemysłowcom i kupcom na rękę, a w szczególności popieraniem nowych placówek polskiego handlu i przemysłu. Wobec tego, że Bank Narodowy stworzony został wyłącznie dla popierania polskiego przemysłu i handlu,** a obecnie rozszerzył swą działalność szczególnie w kierunku udzielania kredytów złotowych, wekslowych i na podkład akcyj, a zarazem rozpoczął przyjmowanie wkładek waloryzacyjnych wysoko je oprocentowując, pewnem jest, że szerokie koła przemysłowców i kupców będą w tym kierunku skutecznie i należycie obsłużeni.

Na „Chleb głodnym dzieciom“ złożyły w Administracji naszego pisma panie T. i G. kwotę 19.700.00 mkp. jako pozostałość kasową z pikniku.



P. Girs posłem czeskim w Warszawie? Jedno z pism warszawskich donosi, jakoby posłem Czechosłowacji w Warszawie miał zostać mianowany p. Girs, obecny wicemin. spraw zagr. Ma on pochodzić z rodziny czeskich kolonistów na Wołyniu; całą wojnę przebył w Rosji, gdzie organizował legjony czeskie. Obecnie jest ekspertem dla spraw rosyjskich w czeskiem min. spraw zagr.

Akademja ku czci Wilsona i Skłodowskiej. 23 bm. w sali Rady miejskiej w Warszawie odbyła się uroczysta akademja ku uczczeniu św. p. prezydenta Wilsona. — Dziś w południe odbyła się w sali Rady miejskiej uroczysta akademja ku czci p. Marji Curie-Skłodowskiej z okazji 25-cio lecia wykrycia radjum.

Żyd. Związek Inwalidów wojennych w Krakowie. Wedle rozporządzenia M. K. Ż. został Związek żydowskich inwalidów wojennych w Krakowie urzędownie uznany przez Ministerstwo spraw wewnętrznych. Zaświadczenia tego Związku są więc uznane przy zastosowaniu ulgi przejazdowej, o ile odpowiadają odnośnym postanowieniom taryfy osobowej i bagażowej.



Nie służąca, lecz „urzędniczka domowa“. Syndykat służby domowej w Paryżu odbył wielki miting, na którym domagał się zniesienia nazwy „służący“ i zastąpienia jej przez nazwę „urzędniczka domowego“.

„Odznaczenia naukowe“. „Poważnych panów proponuje się wielkim instytucjom zagranicznym za zasługi około nauki, sztuki, dobroczynności. Dyskrecja zapewniona. Zgłoszenia pod... Berlin... (następuje adres).“ Jak widać z powyższego ogłoszenia istnieje przedsiębiorstwo prowadzące dyskretny handel nawet — odznaczeniami naukowemi.

(az) **Znany socjalista aresztowany w Nadrenji.** Jak opowiadają podróżni, przybyłe z Francji do Wiednia, został przez władze francuskie aresztowany dr. Otto **Bauer,** przywódca partji socdemokratycznej we Wiedniu. Dr. Bauer wracał z luksemburskiego kongresu socjalistycznego i został na zajętem przez francuskie władze terytorjum aresztowany i dopiero po dokładnem wylegitymowaniu się i na interwencję francuskich socjalistów puszczono go po jednodniowem zatrzymaniu w dalszą podróż. Dr. Bauer prowadził z towarzyszami podróży rozmowę o stosunkach politycznych, która wydała się władzom francuskim podejrzaną.

Nowy karabin maszynowy. Donoszą z Paryża o wynalezieniu nowego karabinu maszynowego tak lekkiego, iż tak łatwego do użycia, że może być noszony i obsługiwany przez jednego człowieka. **Siła nośna pocisków tego kulomiotu jest tak wielka, że nowy ten płód wynalazczości ludzkiej tworzy broń wprost straszliwą.** Wynalazcą jego ma być oficer armji francuskiej. Szczegóły budowy trzymane są oczywiście w tajemnicy.

Zniżka na kolejach niemieckich. W dniu 1 kwietnia nastąpi na kolejach niemieckich obniżenie cen biletów kolejowych.

FRANK WALORYZACYJNY: na 25 bm.: 1,800 000 Mk.

Strajk bankowców w Wiedniu. Rokowania między strajkującymi urzędnikami bankowymi a dyrekcjami banków, nie doprowadziły jeszcze do wyniku.

Zwycięstwo Zegiula paszy. Przy wyborach do senatu egipskiego zwolennicy Zeghul paszy uzyskali 57 mandatów na ogólną liczbę 71.

Ataki na traktat wersalski. Henderson w przemówieniu w Burnley domagał się rewizji traktatu wersalskiego, ponieważ według niego nie spełnia żądań wyrażonych w 14 punktach Wilsona.

Rossbach będzie wydalony z Austrji. Por. Rossbach, który jak wiadomo, został tu przed kilku dniami ... po odsiedzeniu 2-dniowego aresztu jako kary za posługiwanie się fałszywym paszportem, oddany będzie w ręce policji, która zajmie się **wydaleniem go z granic republiki austr.**



TEATR WIELKI.

Poniedziałek 25 „Czaple pióro“ (z Bednarzewską).
Wtorek 26 „Jak wam się podoba“.
Środa 27 „Czaple pióro“ (z Bednarzewską).

TEATR MAŁY.

Poniedziałek 25 „Na ‚łeb, na szyję“
Wtorek 26 „Na łeb, na szyję“.
Środa 27 „Na łeb, na szyję“.

TEATR NOWOŚCI.

Poniedziałek 25 „Katja tancerka“.
Wtorek 26 „Księżniczka Olola“ (po raz ostatni).
Środa 27 „Mikado“ Sullivana (premiera).

„Adwokat z Kijowa“ naciąga adwokatów lwowskich.

Oszukańcze kawały wspólnika Dzieciniaka.

RAZ WYDOBYŁ SIĘ Z KRYMINAŁU, ALE CZY OBECNIE MU TO SIĘ UDA TO WIELKIE PYTANIE.

Lwów, 23. lutego.

(h.) Galerja niebieskich ptaków, których policja musiała izolować od społeczeństwa w drodze odstawienia ich do sądu karnego, **powiększyła się onegdaj o niebylejaki okaz.** Tym cennym dla tej galerji nabytkiem jest **Marcin Ruszkowski wspólnik osławionego już Dzieciniaka,** o którego aresztowaniu donieśliśmy wczoraj. Wczoraj zebraliśmy garść **interesujących szczegółów z działalności tego „rycerza przemysłu“** i dzielimy się niemi z Czytelnikami.

Ub. jeszcze roku wypłynął na lwowskim bruku Marcin Ruszkowski, jako

„adwokat z Kijowa“

i otworzył sobie wówczas w hotelu Krakowskim **„Spółkę rolniczo-przemysłową“. Przy pomocy kilku naganiaczy, ściągał tam Ruszkowski klientów,** od których **pobierał zadatki na poczet dostaw zboża, których nigdy nie wykonał.** I tak wówczas padł ofiarą **pewien oficer** z **Intendantury** na kresach, od którego Ruszkowski **wziął 7 miljonów marek i więcej ich nie zwrócił.** Poznańska firma „Orański“ została poszkodowana na 5 tys. **dolarów** i wiele innych.

Za sprawki te **dostał się wówczas Ruszkowski do kryminału** i **następnie za kaucją wypuszczony** na wolną stopę. Opuściwszy więzienie, znalazł się Ruszkowski **bez środków do życia, zaczął więc naciągać rozmaitych ludzi,** przeważnie adwokatów na pożyczki, aż w końcu w kancelarji adwokata **K.** Czerwińskiego

poznał dwu „finansistów“

Władysława Biernata i Bronisława Kamińskiego i zawarł z nimi spółkę w celu **dostawy dla intendantury w Łucku.** Wkrótce naciągnął swoich spólników, którym

sprzeniewierzył 500 dolarów,

wskutek czego wpłynęło przeciw niemu doniesienie karne. Sprzeniewierzone pieniądze użył **na szampańskie libacje,** a kiedy czuł, że we Lwowie jest za „gorąco“ dla niego, przeniósł się **do Tarnopola.**

Tutaj wypływa wkrótce jako **dyrektor „Spółki handlowo-rolniczej“** a ponieważ się trzymał dawnej metody i swej dewizy **„duży zadatek a żaden towar“ i naciągnął kilku kupców na 3 tysiące dolarów, oraz sprzedał kilka fałszywych terminatek,** dostał się onegdaj poraz wtóry za kratki sądowe, skąd zdaje się już nie rychło ujrzy światło dzienne.

Skandal w państwowych zakładach graficznych.

Warszawa, 24 lutego.

W związku z wiadomościami, jakie rozesły się o wykryciu wielkich nadużyć w państwowych zakładach graficznych nadchodzą dalsze szczegóły tej senzacyjnej afery:

Oto rewizja stwierdzić miała, że **w paczkach, zawierających dobre banknoty, znajdowała się znaczna ilość destruktów,** tj. banknotów przy robocie graficznej uszkodzonych, które wedle regulaminu powinny być niszczone, jako bezwartościowe. Wynika z tego, **że nadzór nad destruktami nie był należyty i** znajdowanie się znacznej ilości destruktów w paczkach dobrych banknotów, które idą następnie do kas **państwowych, nie mogło być tylko dziełem przypadku.**

Stwierdzono dalej, że między wyższymi a niższymi urzędnikami zakładów zachodziły **stosunki pokrewieństwa.** Podobno również między wyższymi urzędnikami Minist. Skarbu, którzy mieli za zadanie przeprowadzać rewizje i kontrole nad działalnością zakładów, a wyższymi urzędnikami zakładów zachodziły także węzły pokrewieństwa.

W związku z rewizjami **bardzo wielu z pośród pracowników państwowych zakładów graficznych zostało wydalonych. Niektórzy oddani zostaną w ręce władz prokuratury sądowej.**

EMIL BERGERAT.

„Trzynasty“.

Przekład z francuskiego K. R.

Znałem ongi w Paryżu pana Tomasza Bonnefille, który w ciągu dwunastu lat swego pożycia małżeńskiego dorobił się okrągłego tuzina dzieci, sześciu chłopaków i sześciu dziewcząt. Pan Tomasz, mistrz sztuki masarskiej, nie chlubił się nawet zbytnio swą progeniturą:

— Nie moja to, lecz mojej małżonki zasługa, mawiał skromnie. A małżonka jego rzeczywiście umiała wychowywać swe pociechy, które też rosły zdrowo. Warto było widzieć w niedzielę państwo Bonnefille, kiedy wiedli tuzin swoich pociech na spacer!

A prawdę mówiąc pani Krystyna zgoła inaczej wyobrażała sobie życie małżeńskie, — obiecując sobie pełnię uciech i rozkoszy z chwilą, gdy oblubieniec nakładał jej na pulchny paluszek ślubną obrączkę. — symbol niewoli małżeńskiej, to prawda, — ale równocześnie też ów klucz zaczarowany, otwierający wrota do raju szczęśliwości. Niestety — każdy rok przynosił nowego młodego obywatela, — a obowiązki matki absorbowały całe życie pani Krystyny!

Inaczej zupełnie ułożyło się życie Anieli, starszej siostry pani Krystyny. Wyszła ona za mąż za pana Euzebjusza Chincapin, cukiernika, — i marzeniem jej było zostać szczęśliwą matką. Trzynasty już rok czekała biedaczka nadaremnie, — trawiona tęsknotą za takiem — choćby jednem — maleńkiem bobo, co ją „mamo“ wołać będzie. Mąż jej — ożywiony tem samem pragnieniem ubolewał nad wyraźną złośliwością losu, co jak na złość uwziął się, by czcigodna familja Chincapin'ów nie mogła chlubić się potomkiem.

Obie siostry, wychowywane w domu przez matkę dobrą i czułą, — kochały się serdecznie — i nie mogły poprostu żyć jedna bez drugiej. Aniela przesiadywała całemi dniami u swej młodszej siostry, pieszcząc swoich siostrzeńców i siostrzenice, bawiąc się z nimi razem.

— Jakaś ty jesteś szczęśliwą, Krzysiu, — wzdychała smutnie. Czemuż to nam tylko tak się nie wiedzie!?

Kiedy na świat przyszło z kolei dwunaste dziecko, różowa, pulchniutka dziewczynka, — biedna Aniela rozchorowała się ze zgryzoty. Mąż obrzydł jej zupełnie, do tego stopnia, że nie chciała go poprostu widzieć więcej na oczy. Wezwano lekarza, — a ten połapał się odrazu, o co chodzi.

— Żona pańska jest przedenerwowana, potrzebuje absolutnego spokoju. Najlepiej będzie, jeśli pan wyjedzie na jakie 2 do 3 tygodni.

I biedny cukiernik, który żonę swą szczerze kochał, — spakował manatki i pojechał na prowincję do swych krewnych.

*

Tymczasem Krystyna — nie pytając się nawet swego męża o zdanie, przetransportowała siostrę do swego mieszkania, licząc na to, że w towarzystwie ukochanych dzieciaków prędzej przyjdzie do równowagi. A pozatem miała ona jeszcze inne plany. Oto dwie rodzone siostry, — jedna obdarzona już tuzinem dzieci, — druga wyczekująca z utęsknieniem choćby jednego jedynego potomka. Czyż nie byłoby sposobu zaspokoić jej najgorętsze pragnienia i przysłużyć się równocześnie ojczyźnie?.. Familja Bonnefille nie zginie, już to pewna, — czyż nie byłoby rzeczą godziwą postarać się o to, by i ród Chincapin'ów nie wymarł?...

— No i jakże się miewa Aniela, — zagadnął nazajutrz pan Bonnefille swą małżonkę. Zapewne czuje się lepiej od chwili, gdy pozbyła się swego słodkiego cukiernika?

— Nie żartuj Tomaszu! Sprawa nie jest wcale wesoła. Aniela nie chce zupełnie wracać do męża, — oświadczyła mi stanowczo, że starać się będzie o rozwód.

— Ejże! to nie takie proste, jak ci się może zdaje. Trzebaby starać się o to w Rzymie, — a to kosztuje słono i Bóg wie, jak długo trwać może!

— Więc co tu począć? Może ty prędzej znajdziesz jaką radę?

— Ha — możeby się rada i znalazła, — odpowiedział Bonnefille z uśmiechem, sadowiąc się wygodnie na kanapie.

— Naprawdę? I cobyś ty radził? — zapytała z niewinną minką Krystyna, spuszczając oczy.

— Ej nie, — nie powiem. Tybyś się i tak na to nie zgodziła.

— Cóż ci szkodzi powiedzieć? Słucham z ciekawością!

— Otóż — jeśli Anielka chce koniecznie mieć potomka....

— No?...

— ...niech się poprostu zwróci do mnie o pomoc.

Krystyna rzuciła się na szyję swego męża, obsypując go pocałunkami.

— Zgoda, dziękuję ci, mój złoty! — I uciekła z pokoju, nie dając mu czasu do opamiętania się. A pan Bonnefille znany był ze swej uczciwości — i na słowie jego można było polegać, jak na Zawiszy.

*

Tegoż wieczora, gdy dwunastka dzieci została już ułożona do snu, Krystyna ujęła swego męża za rękę, powiodła do sypialni swej siostry Anieli — i delikatnie drzwi za nim zamknęła.

Kiedy pan Chincapin wrócił ze swej podróży, nie poznał poprostu swej żony. Serdeczna, czuła, kochająca, jak w miodowych miesiącach, ani śladu zdenerwowania lub melancholji! I pozdrawiał w duchu owego lekarza, co w tak prosty sposób żonę mu uleczył.

Upłynęły trzy kwartały — i oto pewnego dnia pani Krystyna została również ciotką — małego, tłustego chłopaczka, który z rysów podobny był nietylko do swego ojca, ale do całej familji.

A kiedy dwie siostry zeszły się i rozmawiały przed wspomnień, Aniela rzekła do młodszej siostry:

— Prawda, jaki mój chłopaczek jest śliczny?! A powiedz szczerze, — nie żal ci teraz?

A Krystyna odrzekła:

— Ani odrobinę, moja Anielciu. On byłby u nas trzynastym, — a to liczba fatalna!

Ceny OGŁOSZEŃ: Za wiersz 1 szpaltowy milimetrowy w ogłoszeniach zwykłych 5 gr., w nadesłanem 13 gr.; po kronice 15 gr., w tekście (kronika, repert., dział ekonom. itd.) 18 gr. na pierwszej stronie 20 gr. za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach 3 gr., w rubryce: kupno-sprzedaż 4 gr., matrymonialne, korespondencje prywatne 5 gr., dla poszukujących pracy 2 gr., jedna cała strona w ogłoszeniach za tekstem 120 zł. pol., 1 cała strona w części tekstowej 204 zł. pol., cała strona pod nagłówkiem 240 zł. pol. Ogłoszenie zamiejscowe o 30% drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej. Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonem, ogłoszenia osobno stojące i bez numeru doliczą się 25%. Odpowiedzialności za terminowy druk ogłoszeń nie przyjmuje się.

Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Prenumerata miesięczna 8,000,000 Mk. — Z dostawą na miejscu lub z przesyłką pocztową 9,000,000 Mk. — Za granicą 12,000.000 Mk.

OGŁOSZENIA.

Nauka i wychowania

WPISY na nowy kurs handlowy, kurs stenografji i pisania na maszynach przyjmują **koncesionowane przez Ministerstwo KURSY HANDLOWE we Lwowie, ul. Łyczakowska 34, codziennie** od 2- 6 popoł. Ilość miejsc **ograniczona**. Kurs rozpocznie się I. III. 3321

Posady i prace

ADWOKAT Dr. Gelber w Kopyczyńcach przyjmie natychmiast **rutynowanego** z praktyką **prowincjonalną** obznajomionego Koncypienta.. **Warunki** korzystne. Mieszkanie **kawalerskie** i utrzymanie zapewnione. Oferty **nieuwzględnione** pozostaną bez odpowiedzi. 3282-3

Rozmaite

SKŁAD NUT **ul. Romanowicza** 11. boczna pl. Akademickiego poleca swój bogato zaopatrzony magazyn. Wysyłka na prowincję. 3271

Uczeń do nauki drukarskiej
w dziale zecerskim i maszynowym
potrzebny zaraz.
Zgłoszenia w Zarządzie Drukarni Polskiej, ul. Chorążczyzny 31, od godz. 8 -3.

WYJEŻDŻAM w **sprawach handlowych do Berlina. Przyjmuję interesa do załatwienia. Zgłoszenia do końca lutego** pod A. W., Adm. „Porannej". 3296

Wapno w bryłach
z gwarancją 1 2% kam' nia.
Gips murarski
znany z dobroci sprzedaje po umiarkowanych cenach z dostawą na miejsce
„PLUTO" Przedsiębiorstwo materjałów budowlanych, Lwów, Sykstuska 13 a

PANOWIE! Najstaranniej i najtaniej wykonuje przeróbki męskich kapeluszy tylko jedyna krajowa fabryka **RUDOLFA NEUWELTA**, przy **ul. Balonowej** 3. Składnice: pl. Marjacki 8, ul. Kazimierzowska 25 i Gródecka 72. 3285

Czytajcie Szczutka!

ZAWIADOMIENIE.

Niżej podpisane trzy fabryki gwoździ i drutu zawiadamiają, że po zgaszeniu umowy z Tow. „HANTOMET" zorganizowały się pod F-mą

Zjednoczenie
Polskich Fabryk Gwoździ i Drutu
Ska z ogr. odp.
Warszawa, Traugutta 2

i powie zyły **nadal** swe przedstawicielstwo na Małopolskę F-mie:

DELFINER i HELLER **LWÓW ZYGMUNTOWSKA 15**

Tow. Zakładów Metalowych B. Hantke Warszawa.
Belgijska Ska Akc. Warszawskie Fabryki Gwoździ, Drutu i Sztyftów Warszawa.
Warszawska Fabryka Drutu i Gwoździ „DRUT" Warszawa.

3224

Międzynarodowe Transporty
LANGER, KANTOROWICZ & Co.
Centrala: Wiedeń, II. Obere Donausirasse III, Stacja Wiedeń Hauptzollamt.

Telefon Nr. 6-8-76. Adres telegr. Transregnal—Wiedeń. Żyro kontowe Wiedeński Bank Związkowy, Wiedeń P. K. O. Wiedeń Nr. 150.851.

Zastępstwo na wszystkich **większych rynkach** handlowych. Ekspedycja towarów **wszelkiego rodzaju we wszystkich** kierunkach kraju i zagranicy. Ubezpieczenia towarów i bagaży. Ekspedycje okrętowe. Zbiorowe ładunki do Rumunji, Polski, Jugosławji, Węgier i z powrotem. **Specjalne połączenia** z Berlinem, Hamburgiem, **Tryjestem**, Włochami, Albanją z krajami i **lewantyjskimi** i z **powrotem**. Oclenia, R ekspedycja, **składy, inkaso**. 3122



Podaję do wiadomości P. T. Kupców

że z dniem 20 b. m. objąłem na własne imię i rachunek przedstawicielstwa na **Wschodnią Małopolskę** następujących firm:

Tow. Akc. Sukiennej Manuf	**Leon Hardt, Woelker i Girbardt**	w Łodzi
Tow. Akc. Manuf. Wełn.	**Franciszek Kinderman**	w Łodzi
Tow. Akc.	**Boeme i Ska**	w Łodzi
Fabryka Wyrobów Wełn.	**Bronisław Goldbaum**	w Łodzi

Z poważaniem:

Józef Ganc — Ajencja handlowa
Lwów, Kościuszki 4.